

Cena 5 zł

KURIER kozłowski

Rok I

Poniedziałek, 25 września 1950 r.

Nr. 48

Zacięte walki na frontach Korei

PEKIN (PAP). Z Phenianu donoszą:

Na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej prowadziły nadal zacięte walki z nieprzyjacielem.

22 września oddziały Armii Ludowej w rejonie Seulu prowadziły zacięte walki obronne, zadając nieprzyjacielowi straty w ludziach i w sprzęcie wojennym.

Oddziały Armii Ludowej, wspomagane przez lotnictwo i czołgi, odplerają gwałtowne ataki nieprzyjaciela, usiłującego przedrzeć się do Seulu. W walkach o Seul wszystkie rodzaje broni Armii Ludowej, jak również mieszkańcy miasta wykazują bezprzykładne bohaterstwo i patriotyzm.

22 września jednostki Armii Ludowej w pobliżu rzeki Imzangan straciły 5 samolotów nieprzyjacielskich.

Na pozostałych frontach oddziały Armii Ludowej prowadziły zacięte walki, odplerając kontrataki przeciwnika i zadając mu dotkliwe straty.

W wyniku działań oddziałów Armii Ludowej, broniących Seulu, w dniu 22 września zginęło i zostało rannych wielu żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich. Zniszczono 10 czołgów i zdobyto znaczną ilość sprzętu wojennego, w czym działa ciężkiego kalibru i amunicję.

Uchwały nowojorskie mocarstw zachodnich są sprzeczne z interesami niemieckiego narodu Oświadczenie rządu NRD

BERLIN (PAP). Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosił deklarację w sprawie uchwał ministrów spraw zagranicznych, USA, W. Brytanii i Francji, dotyczących problemu niemieckiego.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej — czytamy w deklaracji — stwierdza co następuje:
1. Na podstawie uchwał poczdamskich oraz przyjętych powszechnie zasad prawa międzynarodowego — demokratycznego i pokojowego — niemiecki naród ma prawo żądania traktatu pokojowego, po zawarciu którego ma nastąpić wycofanie wojsk okupacyjnych. Sygnatariusze uchwał poczdamskich zobowiązani są udzielić pomocy na rozwój niemieckiemu w jego dążeniu do rozwoju pokojowego i demokracji oraz zobowiązani są do umocnienia pokojowego demokratycznego systemu zapewnić Niemcom traktat pokojowy.

2. Rząd ZBRR i jego władze okupacyjne w Niemczech, wykonując zobowiązania zawarte w uchwałach poczdamskich, a dotyczące demilitaryzacji, denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec — pomogły wszelkimi środkami słom do demokratyzacji w Niemczech. Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest wynikiem wysiłków, zmierzających do rozwoju pokojowego demokratycznego systemu w Niemczech. Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej potwierdza w całej pełni prawo narodu niemieckiego do traktatu pokojowego i do zakończenia okupacji Niemiec.

3. Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji — wbrew uchwałom poczdamskim — czyniły wszystko co było w ich mocy, by pogwałcić swe zobowiązania, dotyczące jedności Niemiec, i nie dopuścić do ustanowienia porządku demokratycznego.
4. Powzięte w dniu 19 września br. w Nowym Jorku uchwały oznaczają, że trzy mocarstwa zachodnie w dalszym ciągu będą otwarcie deprecjowały uchwały poczdamskie. Uchwały nowojorskie stanowią nowe ogniwo w łańcuchu agresywnych operacji anglo-amerykańskich przeciwko wszystkim pokojomilującym narodom demokratycznym.

Z powyższych faktów naród niemiecki oraz inne pokoimilujące narody muszą wysunąć następujące wnioski:
a) Okupanci zachodni, deprecjując uchwały poczdamskie, przeciwstawiają się przy pomocy terroru przywróceniu jedności Niemiec.
b) Władzają oni Niemcy zachodnie w obręb swej bazy wyprawowej i tym samym w sposób zbrodniczy zagrożeń bezpośrednio egzystencji narodu niemieckiego, który chcieli by wciągnąć do wojny.
c) Mocarstwa zachodnie, zwiększając znacznie swe garnizony w Niemczech Zachodnich, w sposób sprzeczny z prawem międzynarodowym i uchwałami poczdamskimi, dopuszczają się aktu interwencji wojskowej.
d) Wyżej wymienione posunięcia stwarzają groźbę dla pokoju świata i dla wszystkich narodów miłujących pokój.
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza w imieniu całego narodu niemieckiego:
Naród niemiecki domaga się stanowczo zrealizowania uchwał poczdamskich.

Naród niemiecki domaga się zawarcia traktatu pokojowego, przyznania nieograniczonej suwerenności, wycofania wojsk okupacyjnych. Naród niemiecki odrzuca oszukańcze grę stół w sprawie rzekomego zakończenia stanu wojny.
Naród niemiecki nigdy nie usna decyzji i posunięć, które służą wyłącznie przygotowaniom wojennym i są sprzeczne z narodowymi interesami Niemców.
Odpowiedzialność za skutki prowokacyjnej polityki wojennej spada na zachodnich okupantów i ich niemieckich pomocników w rodzaju Adenauera i Schumachera, którzy chcą wciągnąć Niemców do armii cudzoziemskiej, by wtrącić naród niemiecki w otchłań nowej wojny.
Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wzywa naród niemiecki, a przede wszystkim ludność Niemiec zachodnich do oporu narodowego przeciwko remilitaryzacji i agresji, — do obrony demokracji i wolności pod sztandarami frontu narodowego Niemiec demokratycznych, do walki o pokój i jedność. Wojna położyłaby kres egzystencji narodu niemieckiego. Dlatego walka o pokój jest walką o życie. Naród niemiecki walczyć będzie o lepszą przyszłość, o pokój i o przyjaźń między narodami.

Za zdradę tajemnic państwowych odpowiada przed sądem b. dyrektor kolei w Katowicach

KATOWICE (PAP). Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Katowicach rozpoczął się proces byłego dyrektora DOK — Katowice, Bolesława Oleśkiego, oskarżonego o przekazywanie wiadomości szpiegowskich przedstawicielom konsulatu brytyjskiego w Katowicach.

W odczytaniu na rozprawie akcie oskarżenia stwierdzono, iż Oleśki utrzymywał w latach 1946 — 1947 kontakty szpiegowskie z konsulem brytyjskim w Katowicach Dickinsonem, oraz jego zastępcą Scottem. W okresie tym Oleśki dostarczał im informacji, dokumentów i map, stanowiących tajemnicę państwową i wojskową. Wiadomości te dotyczyły przeważnie naszego kołnictwa i przemysłu.
Wśród informacji wywiadowczych, dostarczonych przez oskarżonego szpiegów brytyjskim, występującym oficjalnie

Na obszernym placu przed piecem, wokół specjalnie wzniesionej trybuny zgromadzili się wielkopieczownicy, ładowacze, walcownicy, odlewnicy, formierze, tokarze i ślusarze. Olbrzymia rzesza robotników przybyła wprost od pracy. Z wielkiego pieca sze rokiem, ognistym strumieniem płynnie roztopione żelazo.
Nad stołem przydykałym, za którym zasiadł m. in. czołwi przodownik pracy huty: ładowaczka Helena Lam pert oraz brygadzieta partyjnej brygady szturmowej Czesław Wiesenbach, powiewał transparent głoścący: „Przy rękami, że będziemy walczyć o pokój realizowaniem Planu 6-letniego“.

Naród polski z wdzięcznością wspomina, że Rewolucja Październikowa przywróciła Polsce niepodległość, że niezwyciężona Armia Radziecka wyzwoliła nas z pięć hitlerowskiej niewoli i że dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, Polska wstępuje na drogę wiodącą do socjalizmu. Padają z trybuny słowa sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR huty „Pokój“ Leona Fuchsa. — Polska wraz z innymi narodami walczy o pokój na froncie budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

Nasz wkład do walki przeciw podżegaczom wojennym — to wzrost produkcji, to wzmożona wydajność pracy, to jedność mas pracujących wokół naszej władzy ludowej, to nasza solidarność z wielkim Związkiem Radzieckim i wszystkimi obrońcami pokoju.
Dlatego czując zbliżającą się rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, podejmujemy dziś nowe, wielkie zobowiązania produkcyjne, damy nowe tysiące ton surówki, wyrobów żelaznych, podnieśliśmy jakość naszych wyrobów porwie my całą klasę robotniczą Polski do nowego czynu — do socjalistycznego współzawodnictwa pod hasłem walki o pokój i socjalizm“.

PADAJĄ MOCNE, DUMNE SŁOWA

Gromkimi oklaskami i okrzykami „Niech żyje przodownicy pracy — bohaterowie Planu 6-letniego“ — witała hutnicy wstępujących kolejno na trybunę robotników.
Są to przedstawiciele załogi wielkich pieców jak również przedstawiciele oddziału walcownicy i oddziału mechanicznego. Meldują oni o swych postanowieniach powziętych na masowych zebraniach, które poprzedziły ogólne zebranie załogi.
Padają mocne, dumne słowa robotników, którzy postanawiali wzmożeniem wydajności pracy uczcić wielkie święto — 33 rocznicę Rewolucji Październikowej. Podejmując w imieniu za-



Grupa delegatów kolechożników radzieckich podczas serdecznego powitania tradycyjnym chlebem i solą przez ludność spółdzielni produkcyjnej Nastazlin.

Nasz wkład do walki przeciw podżegaczom wojennym — to wzrost produkcji, to wzmożona wydajność pracy

Załoga Huty „Pokój“ wzywa klasę robotniczą do uczczenia czynem produkcyjnym 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

łogi wielkich pieców zobowiązałem wyprodukowania do 6 listopada 2,5 tys. ton surówki ponad plan, przodownik pracy — Alojzy Holoń stwierdza:
„Czynem naszym pokażemy całemu światu, że polski robotnik przede wszystkim walczy o trwały pokój, o dobro Polski Ludowej, o dobrobyt mas pracujących, o jasne jutro — o socjalizm“.

Na mównicę wstępują wśród nie milknących oklasków inni robotnicy, podejmując dalsze szczerze zobowiązania produkcyjne. „Wielką bitwą o wykonanie Planu 6-letniego wygramy. Wzmożemy jeszcze bardziej wydajność naszej pracy, a każdy procent ponad normę

W tym samym czasie, gdy amerykańskie bombowce zamieniają miasta Korei w ementaryzka — Kraj Zwycięskiego Socjalizmu zadziwiał świat wspaniałymi osiągnięciami i stalinowskim planem przeobrażenia przyrody, które napawają radością i dumą milujących pokój ludzi.
Przeciw ponurym siłom wojny, rośnie w całym świecie potężny, obejmujący setki milionów ludzi, ruch obrońców pokoju.
We wszystkich krajach kuli ziemskiej obrońcy pokoju zyskiują się do II Światowego Kongresu Pokoju.
Wszyscy ludzie miłujący pokój popierają stanowczo jasne i zdecydowane żądania pokojowe Związku Radzieckiego na forum ONZ w sprawie zakazu broni atomowej i zbrodniczej propagandy wojennej oraz w sprawie zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami i natchmiastowej redukcji sił zbrojnych o jedną trzecią.

My wraz z innymi wolnymi narodami walczyć o pokój na froncie budownictwa Planu 6-letniego, pomnażając trudem codziennym siłę obronna naszej ojczyzny i potęgę międzynarodowego obozu pokoju.
Nasz wkład do walki przeciw podżegaczom wojennym — to wzrost produkcji, to wzmożona wydajność pracy i wyższa jakość produkcji, to jedność mas pracujących wokół władzy ludowej, to nasza solidarność z wielkim Związkiem Radzieckim i wszystkimi obrońcami pokoju.
Świadomym obowiązku nieustannego wzmagania wysiłków pokojowych naszej ojczyzny

będzie nowym czołwym wymlerzonym przeciwko wojennym planom kapitalistów — stwierdził z mocą przodownik pracy — Paweł Węgoł.
„Dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej zobowiązuję się przez pierwsze dni listopada wykonywać dziennie 300 proc normy“ — powiedział ładowacz wielkich pieców — Czesław Wiesebach.
Zobowiązania podejmują stary, doświadczony robotnicy, podejmują je również zetem powcy, kobiety i uczniowie Szkoły Przemysłowej.
Ogółem wartość zobowiązań, podjętych przez robotników huty „Pokój“ dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, wynosi przeszło 274 mln. zł.
Witając w uchwalonej rezolucji zbliżającą się 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, załoga huty „Pokój“ stwierdza:

Trudem codziennym pomnażamy siłę obronną ojczyzny i potęgę światowego obozu pokoju

„Rocznice tę obchodzić będziemy w chwili, gdy imperiaizm amerykański przeszedł od przygotowań wojennych do podległ napaści, w chwili gdy naród koreański bohatercko odpiął zbrodniczy napad, gdzie amerykańscy podpalacze światła planują rozszerzenie wojny na dalsze kraje Azji i zbroją hordy hitlerowskie w Niemczech Zachodnich do nowej rzezi w Europie.
W tym samym czasie, gdy amerykańskie bombowce zamieniają miasta Korei w ementaryzka — Kraj Zwycięskiego Socjalizmu zadziwiał świat wspaniałymi osiągnięciami i stalinowskim planem przeobrażenia przyrody, które napawają radością i dumą milujących pokój ludzi.
Przeciw ponurym siłom wojny, rośnie w całym świecie potężny, obejmujący setki milionów ludzi, ruch obrońców pokoju.
We wszystkich krajach kuli ziemskiej obrońcy pokoju zyskiują się do II Światowego Kongresu Pokoju.
Wszyscy ludzie miłujący pokój popierają stanowczo jasne i zdecydowane żądania pokojowe Związku Radzieckiego na forum ONZ w sprawie zakazu broni atomowej i zbrodniczej propagandy wojennej oraz w sprawie zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami i natchmiastowej redukcji sił zbrojnych o jedną trzecią.“

Dymisja administratora planu Marshalla

WASZYNGTON (PAP). Rzecznik Białego Domu zakomunikował, że administrator planu Marshalla Paul Hoffman podał się do dymisji. Stanowisko Hoffmana obejmie dotychczasowy jego zastępca William Foster.

W Szczecinie otwarto Liceum Felczerskie

Wczoraj odbyło się w Szczecinie otwarcie Liceum Felczerskiego. W uroczystości wzięli udział delegacja Ministerstwa Zdrowia z ministrem dr. Michajdą na czele, konsul radziecki i czeskosłowacki, przedstawiciele Partii, władz społecznych i młodzieży. Wybitny naukowca wygłosił dr. Strumliński.

WSPÓLNY WYSIŁEK MOŻE ZAPEWNIĆ I UTRWALIĆ pokój powszechny i bezpieczeństwo narodów

NOWY JORK (PAP). Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych minister spraw zagranicznych ZSRR — Andrzej Wyszyński — wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych rozpoczyna swą pracę jak zwykle od dyskusji, w której podsumowuje wyniki działalności ONZ za rok ub. oraz wytycza nowe zadania i sposoby ich realizacji. Dyskusja ogólna daje każdej delegacji możliwość wypowiedzenia się w sprawach, znajdujących się na porządku obrad, i określić swe stanowisko co do wniosków i projektów, jakie Zgromadzenie ma rozpatrzeć.

Tego rodzaju dyskusja sprzyja nawiązaniu lepszemu porozumieniu między delegacjami i jest pozytywna z punktu widzenia opracowania programu, który przyczyniłby się do połączenia naszych sił dla realizacji wspólnych, uzgodnionych uchwał. Jednak przedstawiciele niektórych delegacji w swych dzisiejszych przemówieniach obrali inną drogę.

Tak np. sekretarz stanu USA nie cofnął się przed brutalną napaścią na Związek Radziecki, usiłując wciągnąć nas na drogę, nie mającą nic wspólnego z ważnymi zadaniami, stojącymi przed zgromadzeniem. Związek Radziecki, usiłując wciągnąć nas na drogę, nie mającą nic wspólnego z ważnymi zadaniami, stojącymi przed zgromadzeniem.

Delegacja radziecka nie pójdzie jednak drogą, na którą dzisiaj delegacja USA usiłowała wciągnąć Zgromadzenie, mając zamiar uniknąć rozwiazania tych życiowo do nas przynależących zadań, które obowiązują nas jako państwo międzynarodowe.

Zapewnienie powszechnego pokoju — głównym zadaniem ONZ

W chwili obecnej przed Organizacją Narodów Zjednoczonych jeszcze wyraźniej stanęły zadania usunięcia groźby nowej wojny, zacieśnienia współpracy między narodami, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Związek Radziecki przywiązuje zawsze dużą wagę do Organizacji Narodów Zjednoczonych, szef rządu radzieckiego Józef Stalin jeszcze w roku 1946, na początku działalności ONZ, podkreślił znaczenie tej organizacji, oświadczając, że: „Jest ona najważniejszym narzędziem zachowania pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa”.

„Siła tej międzynarodowej organizacji — oświadczył wówczas Józef Stalin — polega na tym, że jest ona oparta na zasadzie równoprawności państw, a nie na zasadzie panowania jednego nad drugim. Jeśli ONZ uda się zachować również na przyszłość zasady równoprawności, to odegra ona bezsprzecznie wielką dodatkową rolę w dziele zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa”.

Także jest stanowisko Rządu Radzieckiego wobec Organizacji Narodów Zjednoczonych, z punktu widzenia tego stanowiska Związek Radziecki określa swe zadania i na obecnej sesji. Znana jest powszechnie rola Rady Bezpieczeństwa w systemie ONZ. Rola ta polega na po-

Stany Zjednoczone brutalnie gwałcą prawa suwerenne wielkiego narodu chińskiego

Delegacja USA w Radzie Bezpieczeństwa wraz z delegacjami kilku innych państw popierających USA, brutalnie gwałcą prawa suwerenne narodu chińskiego, uparcie odrzucając żądanie Chińskiej Republiki Ludowej usunięcia ze składu Rady Bezpieczeństwa przedstawiciela resztek reakcyjnej klikii kuomintangowskiej i aprecjując się uznania jedynego, posiadającego pełno-

W tym celu ONZ winna uchwalić:

- 1) Zakaz propagandy wojennej
- 2) Zakaz broni atomowej
- 3) Redukcję sił zbrojnych,

Przemówienie ministra Andrzeja Wyszyńskiego na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych

nąć w interesie wszystkich narodów milujących pokój i całej postępowej ludzkości.

Gdy sięgnęliśmy pamięcią do poprzednich sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, to możemy stwierdzić, że, nie zważając na trudności napotykane przez ONZ, powzięto jednak szereg uchwał, zmierzających do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wystarczy przypomnieć tak ważne postanowienia Zgromadzenia, jak jednogłówna uchwała z 1946 r. o zakazie użycia energii atomowej dla celów wojennych i ustanowieniu międzynarodowej kontroli nad przetrzymaniem tego zakazu, — można przypomnieć uchwalone w tymże roku postanowienie „o zasadach, określających normowanie i ograniczenie broni”, w którym Zgromadzenie zalecało Radzie Bezpieczeństwa, by przystąpiła do opracowania konkretnych zarządzeń w celu wprowadzenia powszechnego unormowania i ograniczenia broni i sił zbrojnych, — można przypomnieć uchwałę drugiej sesji Zgromadzenia z 1947 roku o środkach, jakie należy przedsięwziąć przeciwko propagandzie wojennej i podżegaczom do nowej wojny oraz szereg innych zagadnień współpracy międzynarodowej.

W tym samym czasie, gdy w krajach, należących do przymierza północno-atlantyckiego, trwa wielki wyścig zbrojeń, prowadzi się gwałtowną propagandę nawołującą do nowej wojny i roz-pala się psychozę wojenna — w Związku Radzieckim rozwija się pokojowa, celowa i twórcza praca, a wszystkie siły kraju poświęca się dalszemu rozwojowi gospodarki narodowej i podniesienia dobrobytu i poziomu życia narodu radzieckiego.

W dziedzinie polityki zagranicznej Związek Radziecki stał i stoi na stanowisku umocnienia przyjaznych stosunków współpracy ze wszystkimi narodami, dążącymi do tych samych celów.

Związek Radziecki walczy konsekwentnie przeciwko wszelkim awanturom wojennym, przeciwko zagrożeniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Państwo radziec-

kie od pierwszych dni swego powstania prowadzi niezłomnie konsekwentną politykę, zmierzającą do usunięcia groźby wojny i do utrwalenia pokoju. Narod radziecki słusznie uważa, że realizacja wielkich celów budownictwa socjalistycznego, rozwoju gospodarczego i rozwoju kulturalnego może być najlepiej zagwarantowana na długie lata w warunkach pokojowych.

Wielkie zadanie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych od daw na już stoi przed wszystkimi milującymi pokój krajami. Już w roku 1946 tj. przed czterema laty, Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło uchwałę, stwierdzającą konieczność jak najszybszego ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych i opracowało w tym celu konkretne wnioski, wychodząc z założenia, że ograniczenie zbrojeń będzie dotyczyło podstawowych rodzajów broni wspólczesnej wojny, a nie tylko drugorzędnych rodzajów uzbrojenia. Jednocześnie Zgromadzenie uznało za konieczne przyłączenie do dyskusji nad konwencją o zakazie broni atomowej i ustanowieniu międzynarodowej kontroli i inspekcji w celu zapewnienia wykorzystania energii atomowej jedynie dla zadań pokojowych.

W dziele ograniczenia zbrojeń najważniejszą rolę przypada wielkiemu mocarstwu. W związku z tym Rząd Radziecki wysuwa przed wielkimi mocarstwami ważne zadanie konieczności ograniczenia w ciągu 1950 roku o jedną trzecią sił zbrojnych lądowych, wszelkiego rodzaju sił powietrznych oraz sił morskich, przewidując, że zagadnienie dalszego ograniczenia sił zbrojnych zostanie rozpatrzone w przyszło-

ści na jednej z najbliższych sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

W zagadnieniu groźby wojny i utrwalenia pokoju szczególne znaczenie posiada wyzwanie do użycia broni atomowej i ustanowienie odpowiedzialnej ścisłej kontroli międzynarodowej.

W ZSRR wre twórcza, pokojowa praca

Jeden z najważniejszych wyznańskich wykładów naszej opoki — odkrycie energii atomowej, dający gigantyczne możliwości rozwoju sił produkcyjnych i podniesienia dobrobytu narodów — nie powinien być wykorzystany dla celów niszczyielskich i mordowania ludzi. Energia atomowa powinna być oddana całkowicie i wyłącznie na usługi pokojowej, twórczej pracy. Obowiązkiem ONZ jest rozprawić się ostatecznie z bronią atomową i innymi głównymi rodzajami broni masowej zagłady ludności. Takie jest zadanie milionów i milionów ludzi.

Proponuje Rząd Radziecki o bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej spotykają się z gorącym oporem ze strony setek milionów zwolenników pokoju we wszystkich krajach.

Konieczna jest redukcja zbrojeń o 1/3

Proponuje Rząd Radziecki o bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej spotykają się z gorącym oporem ze strony setek milionów zwolenników pokoju we wszystkich krajach.

Proponuje Rząd Radziecki o bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej spotykają się z gorącym oporem ze strony setek milionów zwolenników pokoju we wszystkich krajach.

Położyć kres propagandzie wojennej

Nie pierwszy już rok w ramach bloku północno-atlantyckiego prowadzi się wzmacnianą kampanię w celu urobienia opinii publicznej na korzyść nowej wojny, przy czym propaganda ta nie tylko nie ucicha, lecz coraz bardziej rozszerza się pod wszelkiego rodzaju pretekstami, sens których jest zawsze ten sam: —

usprawiedliwić szalony wyścig zbrojeń łącznie z bronią atomową.

Już w roku 1947, a następnie w latach 1948 i 1949 Rząd Radziecki występował przeciwko podobnej propagandzie. Ostatnie Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło uchwałę, potępiającą propagandę wojenną i zalecającą rządowi wszystkich krajów, należących do ONZ, popieranie propagandy pokojowej w celu umocnienia i rozwoju przyjaznych stosunków między wszystkimi narodami.

Wówczas wymienione zostały nazwiska najgorliwszych podżegaczy wojennych, którzy jak np. Churchill, Foster, Dulles i szereg innych, dotychczas nie uspokoili się i w dalszym ciągu spiskują przeciwko sprawie pokoju.

Przyczynili się do nich nowi podżegacze wojenni, jawnie propagujący plany zabójcze. W liczbie takich propagatorów nowej wojny można wymienić

Wielkie zadanie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych od daw na już stoi przed wszystkimi milującymi pokój krajami. Już w roku 1946 tj. przed czterema laty, Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło uchwałę, stwierdzającą konieczność jak najszybszego ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych i opracowało w tym celu konkretne wnioski, wychodząc z założenia, że ograniczenie zbrojeń będzie dotyczyło podstawowych rodzajów broni wspólczesnej wojny, a nie tylko drugorzędnych rodzajów uzbrojenia. Jednocześnie Zgromadzenie uznało za konieczne przyłączenie do dyskusji nad konwencją o zakazie broni atomowej i ustanowieniu międzynarodowej kontroli i inspekcji w celu zapewnienia wykorzystania energii atomowej jedynie dla zadań pokojowych.

W zagadnieniu groźby wojny i utrwalenia pokoju szczególne znaczenie posiada wyzwanie do użycia broni atomowej i ustanowienie odpowiedzialnej ścisłej kontroli międzynarodowej.

Proponuje Rząd Radziecki o bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej spotykają się z gorącym oporem ze strony setek milionów zwolenników pokoju we wszystkich krajach.

Proponuje Rząd Radziecki o bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej spotykają się z gorącym oporem ze strony setek milionów zwolenników pokoju we wszystkich krajach.

szereg odpowiedzialnych amerykańskich działaczy politycznych i państwowych, jak admirał polaczonej grupy sztabów — gen. Bradley, były minister obrony USA — Johnson, minister marynarki — Matthews, gen. Mac Arthur i inni.

O tym, jak wygląda ich propaganda, można zorientować się np. z listu Mac Arthura do „weteranów wojen zagranicznych”, zawierającego zabójcze plany w stosunku Chin i całego Oceanu Spokojnego. Świadczy o tym również niedawna wypowiedź ministra marynarki USA — Matthews, który, zastanawiając się frazesami o pokoju, wcale nie krępował się nawoływać do wojny agresywnej. Były minister obrony narodowej Johnson w całym szeregu swych wystąpięń również otwarcie podburzał do wojny i do zastosowania w niej wszelkich środków, włącznie z bronią atomową i bakteriologiczną.

Zakaz propagandy wojennej odpowiada żywotnym interesom narodów całego świata.

Rząd radziecki wyzwa Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych do podjęcia dalszych wysiłków w celu położenia kresu podobnej propagandzie, skierowanej przeciwko pokojowej współpracy narodów i podkopującej sam fundament Organizacji Narodów Zjednoczonych. Propaganda taka nie może pozostać bezkarna, a winnych takiej propagandy należy pociągać do odpowiedzialności.

Zakaz propagandy wojennej odpowiada żywotnym interesom narodów całego świata.

Rząd radziecki proponuje zawarcie pokojowego paktu 5 mocarstw

Rząd radziecki w swych propozycjach pokojowych wychodzi niezmiennie z założenia, że pokój może być zapewniony i utrwalony dzięki wspólnemu wysiłkom wszystkich narodów, wielkich i małych.

Rząd radziecki wychodzi również z założenia, że na wielkich mocarstwach spoczywa szczególna odpowiedzialność, posiadają one bowiem największe możliwości wpływu na bieg i rozwój stosunków międzynarodowych i rozporządzają największymi środkami, dającymi możliwość zapobieżenia wojnom i utrwalenia pokoju.

Oto dlaczego Rząd Radziecki uważa za sprawę szczególnie ważną, by 5 wielkich mocarstw: USA, W. Brytania, Francja, Chiny i ZSRR połączyły swe pokojowe wysiłki i zawarły pakt dla utrwalenia pokoju. Poparty przez wszystkie milujące pokój narody, pakt ten będzie mógł przyczynić się do umocnienia wzajemnego zaufania, jak również po wszechnej gotowości usunięcia groźby nowej wojny i zapewnienia bezpieczeństwa narodów.

Wielkie zadanie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych od daw na już stoi przed wszystkimi milującymi pokój krajami. Już w roku 1946 tj. przed czterema laty, Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło uchwałę, stwierdzającą konieczność jak najszybszego ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych i opracowało w tym celu konkretne wnioski, wychodząc z założenia, że ograniczenie zbrojeń będzie dotyczyło podstawowych rodzajów broni wspólczesnej wojny, a nie tylko drugorzędnych rodzajów uzbrojenia. Jednocześnie Zgromadzenie uznało za konieczne przyłączenie do dyskusji nad konwencją o zakazie broni atomowej i ustanowieniu międzynarodowej kontroli i inspekcji w celu zapewnienia wykorzystania energii atomowej jedynie dla zadań pokojowych.

Proponuje Rząd Radziecki o bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej spotykają się z gorącym oporem ze strony setek milionów zwolenników pokoju we wszystkich krajach.

Radość na Ukrainie po ogłoszeniu uchwały rządu ZSRR o budowie hydroenergetycznych obiektów

MOBKWA (PAP). Wiadomość o uchwale rządu radzieckiego w sprawie budowy kachowskiej elektrowni wodnej oraz kanału południowo-ukraińskiego i północno-ukraińskiego wzbudziła radość w całym kraju radzieckim.

We wszystkich miastach i wsiach Ukrainy odbywają się masowe wieki i sebrania ludności, na których robotnicy, przedstawiciele inteligencji pracującej i żołnierzy stwierdzają, że ostatnia uchwała rządu radzieckiego — to nowy przejaw leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej, to wielki wkład w dzieło budowania ko-

munizmu i utrwalenia pokoju na całym świecie.

Szczególnie radośnie chwile przeżyła ludność miasta Kachowska, gdzie jak wiadomo budowana zostanie jedna z największych elektrowni wodnych ZSRR. Odbrytnia zapora, która spiętrzy wody Dniepru, stworzy gigantyczny zbiornik wodny, którego wody poruszają będą turbiny i sraszają pola kołchozowe. Na wielu ludności Kachowski uchwalono rezolucję i tekst listu do Stalina, w których mieszkańcy Kachowski zobowiązują się oddać wszystkie swe siły dla realizacji wielkiego planu przeobrażenia przyrody.

WSZĘDZIE SPOTYKAMY ZADOWOLONYCH LUDZI...

Kołchoźnicy w spółdzielniach produkcyjnych Pomorza Zachodniego

Po uroczystościach powitalnych szybko nawiązuje się między gośćmi i gospodarzami serdeczny kontakt. Z wszystkich stron padają różnorodne pytania, na które delegaci dają chętnie wyczerpujące odpowiedzi. Podczas zwiedzania urzędów spółdzielni dzieci ze szkoły witają gości wygaszając wiersze w ich ojczystym języku i śpiewając piękne radzieckie pieśni masowe.

„BYŁEM U WAS PÓLTORA ROKU TEMU”

Po obejrzeniu gospodarstwa przechodzimy do świetlicy, która wypełniona jest po brzegi gospodarzami pragnącymi poznać się bliżej z kołchoźnikami radzieckimi, porozmawiać z nimi, usłyszeć z ich ust dobrą radę lub wyjaśnienie.

Ci, którzy nie znaleźli miejsca wewnątrz świetlicy stoją przed domem i chciwie chwytają przedostające się przez okna słowa. Wśród zebranych można zauważyć dużo chłopów z okolicznych wsi. Na twarzach ich maluje się zainteresowanie, wyjaśnienia gości przyjmują poważnym kiwnieniem głów. Tak, tak rzeczywiście jest dobrze, tak być powinno — słychać dookoła szeptu. Z pewnością ci co na własne uszy słyszeli rozmowy kołchoźników radzieckich z naszymi spółdzielcami zechcą poprobować życia w gromadzie i przekonać się w praktyce o wyższości gospodarki zespolonej nad indywidualną.

Przewodniczący Dubkowicki żywo interesuje się rozwojem spółdzielczości polskiej wsi.

— Byłem u was półtora roku temu — mówi. Przejechaliśmy wtedy cztery województwa i znaleźliśmy na tym terenie tylko sześć spółdzielni produkcyjnych. Dziś już jest inaczej. Ilość spółdzielni wzrosła znacznie i mimo krótkiego istnienia widać w nich duży postęp, a co najważniejsze, wszędzie spotykamy się z zadowoleniem ludzi. Nie żałują tego, że zdecydowali się na prowadzenie gospodarki zespolonej. Maszyny pomagają im znacznie w osiąganiu coraz to lepszych wyników.

O działalności Spółdzielni Nastazina od chwili jej założenia do dnia dzisiejszego oraz o planach na przyszłość opowiedział gościom buchalter spółdzielni Zdzisław Woźniak.

Goście radzieccy wykazują żywe zainteresowanie organizacją brigad pracy. Wyjaśniają, że należy tworzyć brygady odpowiedzialne za cały cykl produkcyjny na całym odcinku ziemi. Od zasiewów począwszy, aż do zbiorów skończywszy, a nie brygady siewne, żniwne, omiotowe itd. Oprócz tego trzeba tworzyć brygady hodowlane. Zootechnik Skorniakowa wszczyna dyskusję nad projektem wyhodowania z jałówek własnych, wysokomlecznych krów. Zapytują o przelężną cenę jałówek, system karmienia, udzielając równocześnie cennych, fachowych porad na ten temat.

Dubkowicki zwraca uwagę na system premiowania za przekraczanie planu.

Wyciągnięty sznur samochodów z wielkim niebieskim autotokarem na czele wpada z wesołym warkotem motorów do Spółdzielni Produkcyjnej Nastazina.

Przed oświetlone udekorowanym gmachem Zarządu zebrali się wszyscy mieszkańcy spółdzielni od najstarszych do najmłodszych i chłopci okolicznych wsi, żeby tradycyjnym zwyczajem, chlebem i solą oraz barwnymi bukietami jesiennych kwiatów powitać dawno oczekiwanych gości — kołchoźników radzieckich. Z niebieskiego Flata wysiada 5-osobowa grupa ludzi, z uśmiechającym się przyjaźnie wysokim, tegim mężczyzną na czele. To kierownik grupy, długoletni przewodniczący przodującego kolchozu „Zdobyc Października” Teodor Dubkowicki. Na piersiach przybitych błyszczą orderem zdobytą wytrwałą i wydajną pracą.

norma to większa wydajność pracy, szybsza realizacja planów, a co za tym idzie szybsze podnoszenie stopy życiowej obywateli i siły państwa.

Po zwiedzeniu POM goście jada do Spółdzielni Produkcyjnej „Wspólny Siew” w Kanl. Znów radosne powitanie, chleb i sól, moc kwiatów, serdeczne rozmowy. Uczestnik wycieczki do ZSRR magazynier Szajder z radością wita kołchoźników radzieckich, agronom Bruhl, który zdobył wiedzę w ZSRR i przewodniczący spółdzielni Bojman, wymieniają spostrzeżenia i doświadczenia z Dubkowickim i Żukowskim. Mówią o orce, siewach płodozmiennie trawopolnym, hodowli bydła, organizacji brigad, urzędach społecznych i życiu kulturalnym.

Zootechnik Skorniakowa zwiedza oborę i stajnię z Janem Wajsbiergem wypytując szczegółowo o mleczność krów, sposób karmienia bydła, odmiany ras poszczególnych sztuk bydła. Z zaciekawieniem odczytuje cyfry na ogromnej tablicy mleczności i karmienia

— Trzeba ludzi zainteresować więcej swoimi osiągnięciami. U nas dojarka otrzymuje każdy dziesięć litr mleka od uzyskanej ponad plan ilości, świniarka dostaje na własność co pięć prosię od cyfry osiągniętej ponad plan. To zachęca ludzi do przekraczania planu. Dniówka obrachunkowa to za mało.

„A JAK U WAS?”

W Nastazinie padło pytanie z którym gości spotykają się prawie we wszystkich zwiedzanych ośrodkach. Jak przedstawia się sprawa gospodarstwa indywidualnego kołchoźników? Przewodniczący Dubkowicki udziela chętnie wyczerpujących informacji. Działki przyzgodowe liczą od 0,3 do 0,7 ha, to znaczy jeżeli ktoś miał mniej, to mu się dodaje. Można trzymać krowę z przychowem, świnię z prosiętami, nie ograniczona ilość kur, kaczek i gęsi, 10 owiec lub kóz i do 20 uli.

Jak się przedstawia sprawa paszy? — zapytuje jeden z gości.

— Kto pracuje dobrze, otrzymuje w rozliczeniu paszę dla swojego inwentarza.

Skorniakowa interesuje się pracą kobiet.

— Jest u nas trzydziści pięć kobiet, wszystkie one biorą udział w pracach zespolowych, uzyskując piękne rezultaty — odpowiada Woźniak.

— A co robicie, żeby je odciążyć od pracy domowej? — Narazie mamy żłobek i przedszkole, w najbliższym czasie chcemy zorganizować pralnie, piekarnię.

— Serce mi się raduje na widok coraz żywszego zainteresowania się waszej wsi nową formą gospodarki — mówi na pożegnanie Dubkowicki. Starając się zorganizować pracę tak, żeby mieć lepsze wyniki, coraz lepsze możliwości dobrych zarobków, żeby stałe podnosić stopę życiową. Cieszymy się, że znaleźliście właściwą drogę do dobrobytu.

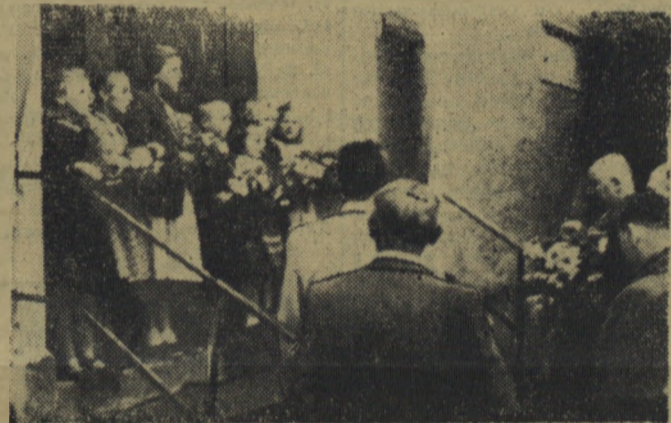
TRAKTORZYŚCI ZAINTERESOWANI ZBIORAMI

W Ośrodku Maszynowym Chociwel, dokąd udaliśmy się z Nastazina, wita delegację dyr. Orzeł. Oprowadza gości po warsztatach i garażach. Ośrodek ten powstał w tym roku a liczy już 41 traktorów na których pracuje 52 traktorzystów.

Dyrektor Pokazowo-Doświadczalnej Stacji Góreckiej

MTS-u Jefim Żukowski, przewodnik pracy Paweł Morozow i brygadziśka żeńskiej komсомolskiej brygady traktorowej Halina Łazarewa wdają się w fachowe rozmowy z traktorystami. Wypytują o zarobki i normy, dają wskazówki, ogłędając z zaciekawieniem maszynę.

— Traktorzyści w MTS mają pensje i premie — mówi Żukowski. — Zarobek traktorysty zależy nie tylko od ilości zaoznaczonych hektarów, lecz również od wysokości zbiorów uzyskanych przez kolchoz na zaozaranej przez niego ziemi.



Działka szkolna spółdzielni produkcyjnej Nastazina wita delegację kołchoźników radzieckich na progu swej szkoły pleśnią powitalną.

— Norma nasza jest znacznie wyższa — dodaje Łazarewa — Norma średniej orki na traktor tej mocy co Zetor wynosi u nas 4 ha podczas gdy u was jak słyszałam przed chwilą 2,4 ha. Wyższa

krów, Wajsbierg opowiada o zastawianiu za przykładem sochozu Karajewo zimowego wychowu cieląt.

Wspólny obiad z przodownikami pracy kończy pracowity dzień gości.



Przodujący traktorzysta chociwelskiego Ośrodka Maszynowego ob. Mąka przyjmując porady fachowe od nagrodzonej Orderem Lenina brygadziśki komсомolskiej brygady żeńskiej traktorystek Łazarew.



Kierownik grupy kołchoźników, przewodniczący kolchozu „Zdobyc Października” Teodor Dubkowicki (w środku) w rozmowie z przewodniczącym spółdzielni produkcyjnej „Wspólny siew” w Kanl ob. Bojmanem podczas zwiedzania gospodarstwa.

25 lat twórczości poetyckiej Władysława Broniewskiego

Od „Wiatraków”, pierwszego zbioru wierszy Władysława Broniewskiego (wyd. 1925) — do wydanego w roku 1949 poematu „Słowo o Stalinie” — oto droga wielkiego polskiego poety, którego 25-lecie twórczości poetyckiej obchodzimy obecnie w całym kraju.

W tytule pierwszego zbioru „Wiatraków”, zawarł Broniewski pewien odcień pesymizmu — bo istotnie „Walka z wiatrakami” mogła się wówczas, w okresie największego nasilenia rządów kapi-

talistycznych w Polsce, wydawać twórczość poety walczącego o wolność, sprawiedliwość i nowe i lepsze życie ludzkiej pracy. Dziś, w jego potężnych strofach, brzmiących jak dzwon wolności, nie ma już rozpaczliwej zwątpienia — jest nieodparta wiara w człowieka, twórcę własnego losu, budowniczego historii.

Drukujemy w dzisiejszym numerze, dwa fragmenty poematu Władysława Broniewskiego, „Poemat o Stalinie”.

„SŁOWO O STALINIE”

(fragmenty)

III

„Rewolucja — parowóz dziesięć...”

Chwała jej maszynistom!

Cóż, że wrogle wiatry powiewają?

Chwała płonącym iskrom.

Chwała tym, co wśród ognia i mrozu

Jak słom granitowy trwali

Jak wcielona wola i rozum,

Jak Stalin.

Przelecieli watahy lotne

Białogwardyjskiej konnicy...

Trwali, jak skała samotny

Carycyn.

Carcy niemieckie kolumny,

Walły stalowym gradem,

Aż padły pod pięknym i dumnym

Stalingradem.

Pokój, pokój, pokój,

Pokojem oddycha świat.

Ty go strzeżesz, opoko,

Związku Republik Rad.

V

Pędzi pociąg historii,

Błyska stulecie — semafor.

Rewolucji nie trzeba glori!

Nie trzeba szumnych metafor.

Potrzebny jest Maszynista,

Którym jest On.

Towarzysze, wódz, komunista

Stalin — słowo jak dzwon.

ZACMIENIE KSIĘŻYCA

milionów ton swej masy na wytworzenie się odpowiedniej ilości energii promienistej, światła i ciepła.



Energia ta powstaje podczas przemiany (wiązania się) atomów wodoru w atomy helu.

JAK POWSTAJĄ ZACMIENIA?

Na skutek obrotu dziennego Ziemi około swej osi doszliśmy do zdania, że to Słońce krąży po niebie ze wschodu na zachód. Już sławny astronom grecki Aristarch z Samos uczył, w trzecim wieku przed Chrystusem o tym, że to Ziemia kręci się dookoła Słońca, a nie odwrotnie. Ale dopiero naszemu wielkiemu Kopernikowi udało się wykazać i przekonać świat o tej prawdzie. Galileusz, obserwując pierwszy raz na świecie, przez siebie własnoręcznie zrobionym teleskopem, fazy Wenus i zaćmienia księżycowe Jowisza, uznał z miejsca system Kopernika za słuszny.

Wskutek krążenia Ziemi dookoła Słońca, a Księżycy około Ziemi występują właśnie zaćmienia, tak Słońca jak i Księżycy. Gdy na sku-

niewidzialny. Tymczasem, jak się przekonamy, Księżyc będzie świecić ciemno-czerwonym światłem, tak że będzie go można obserwować, i gołym okiem i instrumentami. Fakt ten tłumaczy się w następujący sposób: Atmosfera powietrza ziemskiego załamuje i przepuszcza w stronę Księżycy nieco światła słonecznego, tak że mimo zaćmienia pewna ilość światła pada na tarczę Księżycy. Światło to jest czerwone, gdyż w tej postaci atmosfera przepuszcza przed wszystkim światła długofalowe (od czerwonej części widma), jak to obserwujemy przy wschodach i zachodach Słońca.

CYKL SAROS

Starożytni astro-nomowie babilońscy odkryli, że zupełnie takie samo zaćmienia Słońca i Księżycy powtarzają się w regularnych odstępach czasu, wy-nosząc, co 6585 dni, względnie 18 lat kalendarzowych (okrągło). Okres taki został nazwany cyklem „Saros” (powtarzanie się) i obejmuje około 41 zaćmień Słońca i 21 zaćmień Księżycy. Na jeden rok kalendarzowy przypadają średnio cztery zaćmienia.

Warto nadmienić, że w tym miesiącu, dnia 12 września Słońca w Polsce niewidoczne.

Eustachy Białoborski

O życiu następnej młodszej całego świata informuje:

POKOLENIE

W GŁÓWNIK MŁODZIEŻY WOLEKI

Niestusznna decyzja MRN

Nie wolno zamykać świetlicy

240 członków Zw. Zaw. w Koszalinie pozbawionych rozrywki

Oddział Zw. Zaw. Przem. Skórzanego w Koszalinie posiada swój klub robotniczy. Życie klubu skupia się przy świetlicy znajdującej się przy ul. Jana z Kolna nr 7. Tam odbywają się występy, zebrania, imprezy rozrywkowe, tam wreszcie przeprowadzane są kursy i szkolenia ideologiczne. Robotnicy żyli się ze swym klubem i drugim ich domem jest właśnie świetlica klubowa. Niestety, Miejska Rada Narodowa przed kilku dniami powiadomiła władze klubowe o zlikwidowaniu lokalu świetlicy i przeznaczeniu go na inne cele. Zawiadomienie ustalało kilkudniowy termin, w którym do klubu winien opuścić zajmowany lokal. Wiadomość spadła na robotników Spółdzielni „Dobre go Buta”, którzy bez wyjątku są członkami klubu, jak grom z jasnego nieba. Olbrzymi nakład pracy jaki włożyli w remont świetlicy i urządzeń wewnętrznych został jednym zamachem zniweczony. 240 ludzi zostało pozbawionych świetlicy i tym samym wszelkich dobrodziejstw kulturalnych jakie z niej czerpali.

W związku ze zbliżającym się miesiącem pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej, na terenie województwa koszalińskiego powstają z każdym dniem nowe koła TPPR przy zakładach pracy i szkołach. Województwo koszalińskie w chwili obecnej liczy ponad 71 tysięcy członków. Do najbardziej aktywnych kół TPPR na leżą koła przy Spółdz. „Dobry But”, Spółdz. Mechaników w Koszalinie oraz koło szkolne TPPR przy Liceum Handlowym.

Każdy człowiek pracy członkiem TPPR

Niezrozumiałe i szkodliwe stanowisko niektórych zakładów

W związku ze zbliżającym się miesiącem pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej, na terenie województwa koszalińskiego powstają z każdym dniem nowe koła TPPR przy zakładach pracy i szkołach. Województwo koszalińskie w chwili obecnej liczy ponad 71 tysięcy członków. Do najbardziej aktywnych kół TPPR na leżą koła przy Spółdz. „Dobry But”, Spółdz. Mechaników w Koszalinie oraz koło szkolne TPPR przy Liceum Handlowym.

W tymczasem Miejska Rada Narodowa stanęła twardo na swym stanowisku. Nie pomogły interwencje kół związkowych, nie pomogły próby robotników, MRN nie wycofała swej decyzji. Świetlica jest obszerna i służy do powstających na jego terenie kół. Tak więc Roszarnia, Spółdzielnia Mleczarska i Rzeźnia w Koszalinie, wykazały dziwną obojętność wobec tej sprawy. Jeśli chodzi o Roszarnię to kilkakrotnie wyzywano Radę Zakładową do uaktywnienia koła TPPR. Roszarnia w latach 1947 - 48 posiadała liczne koło TPPR, które zaliczało się do czynniejszych, ale przez zaniedbanie zanichowało swą działalność. Pracownicy Roszarni osobliwie zgłaszają się do Okręgu i proszą o zapisanie ich do innych kół TPPR. W maju br. Rada Zakładowa Roszarni na liczne interwencje byłych członków przyrzekała

zorganizować koło. Przyrzeczenie to nie zostało dotychczas wykonane. Dowodem jak kiepowo nie jest czynne. Sytuacja ta musi ulec zmianie. W wykonaniu uchwały III Zjazdu Zarządu Głównego TPPR Okręg Koszaliński zobowiązał się założyć w każdym zakładzie pracy oraz zobowiązać powiatowe koła do założenia w każdej gminie i gromadzie ogólni organizacyjnych TPPR. Wierzymy, że przyrzeczenie to nie będzie słowami rzucanymi na wiatr. (BW)

KOSZALIN
Wrzesień
25 DZIS:
PONIEDZ. Aurelli
Ladyst.

W woł. koszalińskim brak nadal lekarzy

Problem braku lekarzy na terenie województwa koszalińskiego nadal nie został rozwiązany. Dotyczy on głównie braku lekarzy specjalistów. W chwili obecnej województwo koszalińskie nadal nie posiada lekarza rentgenologa mimo, że na ten temat prasa, a szczególnie „Kurier Koszaliński”, szeroko o tym pisał. Ostatnio Akademia Lekarska w Szczecinie i Gdańsku opuściły szeregi absolwentów, z których żaden nie został przydzielony na teren województwa koszalińskiego. Czyżby władze centralne zapomniały o tym, że nowemu województwu należą się nowe kadry lekarskie. że nowe województwo, które ma tak piękny rozwój gospodarczy przed sobą, powiększa stan liczebności mieszkańców.

Na przykład w chwili obecnej Referat Świadczeń Długoterminowych (emerytalnych i wypadkowych) przy Oddziale Obwodowym ZUS w Słupsku nie posiada w Koszalinie lekarza rzeczoznawcy, co hamuje wypłatę zaliczek na poczet rent. A szpitale, a ogólna obsługa lekarska?

Tymi ważnymi sprawami winny zainteresować się władze wojewódzkie i wszystko zrobić, aby na teren swój zdobyły nowych lekarzy. (skl)

Kelnerzy słupscy przystąpili do współzawodnicwa

Na odbytym przed paru dniami zebraniu pracowników gospod PSS w Słupsku, starszy kelner gospody „Centralnej” ob. Bogdan Heilmath - wezwał do współzawodnicwa gospodę nr 1 (dawny „Franciszka Nin”). Pracownicy „Centralnej” w liczbie 26 przyjęli wezwanie z entuzjazmem, zobowiązując się przestrzegać regulaminu współzawodnicwa, który objaśnił wzywający. Wykonanie przez nich powziętego zobowiązania polegać będzie na uprzejmej i sprawnej obsłudze oraz jakości wydawanych potraw.

Jeśli chodzi o kelnerów, to wyrażamy nadzieję, że wyłącza się ze swego zobowiązania. Od chwili wstąpienia kelnerów gospod słupskich na drogę współzawodnicwa, nikt nie po winien już narzekać na niesprawną i nie uprzejmą obsługę. (law.)

Brak ciepłych dań na dworcu koszalińskim

Każdy zdaje sobie sprawę jak ważnym jest dla zdrowia ciepły posiłek. Specjalnie zaś w podróży w dni chłodne. Dla tego też we wszystkich większych miastach na dworcach kolejowych praktykuje się wydawanie ciepłych dań „a la carte” i obiadów. Zżelbnięty podróznij może o każdej porze dnia i nocy zjeść coś ciepłego, rozgrzać się i posilić.

PRZZ w Słupsku nrzstanila do powołania w zakładach pracy Rad Kobięcych

Aby usprawnić i rozszerzyć pracę związków zawodowych wśród kobiet PRZZ w Słupsku w myśl uchwały CRZZ, przystąpiła do powołania w zakła-

dach pracy Rad Kobięcych. Rekrutować będą się one z członkiń związków zawodowych i Ligi Kobiet.

Reflektorem po Słupsku

UL. BRZozowa BEZ ŚWIATŁA. Mieszkańcy ul. Brzozowej i ulic sąsiednich skarżą się na ciemności uliczne, które panują. Od pewnego czasu oświetlenie elektryczne ulic uległo zniszczeniu i mimo interwencji mieszkańców tej dzielnicy nie zostało naprawione.

Młodzi Słupska musi zmienić swoje postępowanie

Od dłuższego czasu obserwujemy zachowanie się naszej młodzieży słupskiej. Z dużym niepokojem obserwujemy fakt bardzo częstego upijania się naszej młodzieży, którą widuje się w miejscowych lokalach na dancjach. Bywały również wypadki potajemnego przyniesienia wódki na zabawy szkolne.

Reflektor em po Koszalinie

Pracę kończę o 16-cj. Pólbie usiadam w pierwszej bufetowej sali, aby przedniej otrzymać obiad. Zezgar wskazuje 16.25. Czekam pięć, dziesięć minut, książki marsza grają... 16.45 podejdzę z uroczym uśmiechem kelnerka: — Proszę co podać? — Popularny! — Nie ma! — Klubowy! — Nie ma. — To co jest? — Z karty. — Proszę schab pieczony.

Do niedawna panował w naszym mieście zgodny z ustawą zwyczaj nie sprzedawania wódki małoletnim i młodzieży. Od pewnego czasu zanichano tego. Drugim bardzo przykrym objawem wśród młodzieży, to jej zachowanie się na różnych akademiach, przedstawieniach w teatrze i imprezach sportowych. Na ostatniej akademii urządzonej w Teatrze Miejskim z okazji „Miesiąca Odbudowy Warszawy” wystawiła sobie nasza młodzież bardzo ujemne świadczenie. Z winy młodzieży trzeba było przerwać referat okolicznościowy. Takiego wypadku nie notowało chyba jeszcze żadne miasto, żadna akademika.

Nasuwa się pytanie — skąd młodzież bierze wódkę? Po prostu kupuje ją w miejscowych sklepach.

Co, gdzie, kiedy?

KOSZALIN
Kino „POLONIA”: „Wachodnie zaloty”, prod. radz. Dozw. od 10 lat. Początek seans. 18 i 20.
Nr telefonów Straż Pożarna 333. Miejsca 537. Pogotowie PCR 500. Kurier Koszaliński 230.

SŁUPSK
Kino „POLONIA”: „Ona ma Ojczyznę”, prod. radz. Dozw. od lat 8. Początek seans. 16, 18, 20.
Dyżuruje apteka ul. Wojska Polskiego 60.
Telefony: Pożar — 13-33. Miłicja — 12-22. 12-12. Pogotowie 118 — 47-11. Pogotowie PWR 23-11. Taksofon — 11-96. „Kurier Koszaliński” — 33-72.

BIAŁOGARD
Kino „BALTYPK” — „Aleksander Newski” prod. radz. i „Maaret” prod. Moskiewski.
Telefony: Pożar — 33. Miłicja — 321. Pogotowie PCR — 426.

SZCZECINEK
Kino „VOLNOC”: „Salawat v dż. Baszkirów” prod. radz. Dozw. od lat 16. Początek seansów 18, 20, w niedzielę i święta 16.
Telefony: Pożar — 800. Miłicja — 484. Pogotowie ratunkowe — 232.

KOŁOBRZEG
Kino „CASINO”: „Ctery serca” prod. radz.

Pożyteczny ten zwyczaj nie znalazł jednak uznania na dworcu kolejowym w Koszalinie. Prócz szklanki herbaty, wafel i kanapki nie otrzymasz tutaj żadnej strawy. A szkoda, ponieważ z powodu chronicznego braku miejsc w hotelu, a raczej właściwego hotelu, podróznij obozują przeważnie na dworcu w lokalu bufetowym. Wydawanie ciepłych dań przyjęte byłoby przez szerokie rzesze podróznij, przewijających się przez koszaliński dworzec z wielką wdzięcznością. Tym bardziej, że nastają chłody i zima za pasem. (p)

Śladem naszych artykułów

W związku z zamieszczonym przed kilku dniami artykułem w sprawie odmowy krajania chleba na kilogramy. Dyrekcja MHD wyjaśniła, że krajanie może być dokonywane dopiero wtedy, gdy wszystkie placówki MHD zostaną wyposażone w wymagane sprzęty: jak gablotki, deski itp. bez których MHD nie może uzyskać zezwolenia na krojenie chleba.

Mieszkańcy Koszalina nie szęzczędźcie datków na odbudowę Warszawy

Prace Rad Kobięcych przyciągnęły się do usprawnienia administracji zakładowej. Jak również do wybicia się kobiet drogą awansu społecznego. (law)

AGAPIT KRuzOE czyli ROBINSON KRUPKA (18)



Po groźbie Agapita straszylło od daliło się. Marynarz jednak nie mógł się uspokoić. — Widać tu są nie tylko moi przyjaciele. Ale co ja mu mogłem zrobić złego? I dlaczego tak często wspominał Tamong? — Ja to muszę wyjaśnić. Na hals zjawił się Neneta.

Zapytany przez Agapita, co to była za poczwara (nie potrzebujemy dodawać, że słowom towarzyszyły wyraziste gesty), Neneta odpowiedział jednym słowem: — Szaman. Gdyby Krupka był częstym bywalcem na Wyspach Oceanu Spokojnego, to by zrozumiał, co oznacza

to słowo. Ale, że właśnie już w pierwej podróży na te wody zdarzył mu się nieprzyjemny wypadek rozbiła okrętu, więc w dalszym ciągu nie rozumiał. — A co to jest szaman? — zapytał. Neneta — jakby zrozumiał pyta nie (sprytny chłopak) — zaczął opo-

wiadać, że szaman to taki czarodziej, który potrafi rozmawiać z diabłami, z duchami. On może nasylać choroby, a nawet śmierć i dlatego wszyscy go się boją. Agapit mruknął z bojową miną. — Ja go się nie boję.

(Dalszy ciąg jutro.)

